PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 40 M
Z dostawą w miejscu . 42 M
Z przesyłką pocztową . 46 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ . 80 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 84 M
Z przesyłką pocztową . 92 M

NUMER DZISIEJSZY ZAWIERA 10 STRON
NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 2 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/1
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5268. Lwów, środa 9 czerwca 1920 Rok XI

Polska podejmie wkrótce dyskusyę pokojową!

Koalicya proponuje Polsce podział Cieszyńskiego!

Nasz przemysł naftowy.

Należy przystąpić do niezmordowanej pracy. — Trzeba wiercić forsownie. — Musi się zyski obracać na nowe kopalnie.

(Od naszego borysławskiego korespondenta).

Borysław, 6. czerwca.

Należy przystąpić do gorączkowej i niezmordowanej pracy, prowadzonej dniem i nocą przy udziale całej armii wyszkolonych robotników — trzeba wiercić forsownie, zatapiając w pocie czoła rylce wiertnicze pod kierownictwem doświadczonych techników, by dotrzeć do zamagazynowanego w głębiach ziemi kosztownego produktu — musi się wszystkie zyski, płynące z produktywnych otworów obracać na montowanie i odwiercanie nowych kopalń, by spotęgować wydajność produkcyi i stać się poważnym czynnikiem, łagodzącym stosunek importu do eksportu, tego klucza waluty, by stworzyć stałe złotodajne źródło pracy ożywczej i pożytecznej dla dobra państwa i społeczeństwa polskiego. Oto wskazania, które winny być i będą zrealizowane.

Dnia 17. zm. odbyła się ankieta naftowa we Lwowie, której przebieg omówiliśmy obszernie (vide „Poranna“ z 20. i 21. maja). Rząd miał sposobność zetknąć się bezpośrednio z producentami, następnie dzięki rzeczowej dyskusyi, obejmującej całokształt zagadnień przemysłu naftowego, zbadać powody zastoju. Na zaproszenie prezydenta Urzędu naftowego Widomskiego, przybyła delegacya producentów, wybrana przez ankietę do Warszawy i obradowała w Państwowym Urzędzie Naftowym od 27. do 31. zm.

Jak mnie informuje osobistość, stojąca blizko rządu, stanowiła przedmiot obrad przedewszystkiem kwestya ustalenia kosztów odwiercenia szybu w zagłębiu borysławskiem. Po przedłożeniu odnośnych zestawień i oryginalnych faktur przez producentów, sprawdzono, że doprowadzenie jednego otworu świdrow. do ropy wymaga w obecnych warunkach nakładu kapitału około 52 milionów marek polsk. Główną przyczynę tak olbrzymich kosztów stanowi okoliczność, że przemysł naftowy jest zmuszony do zakupywania materyałów technicznych zagranicą. Ze względu na to, że przy eksporcie przetworów naftowych wobec dzisiejszej nadzwyczaj

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Nasza ofenzywa postępuje bardzo pomyślnie!

Naczelny Wódz kieruje operacyami na froncie!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 7. czerwca.

Nasza kontrofenzywa na froncie między Dźwiną a górną Berezyną, pod bezpośredniem kierownictwem Naczelnego Wodza postępuje bardzo pomyślnie. Wojska nasze przełamując rozpaczliwy opór bolszewików na wszystkich odcinkach ruchomego frontu, rozbiły całkowicie 53 i 12 dywizyę pułków sowieckich. Górna Berezyna, miejscowości Czernica i Plisza zostały zajęte. Straty nieprzyjaciela są bardzo wielkie. Przychwycone w wielu miejscowościach rozkazy i meldunki bolszewickie, prowadzone częściowo w języku niemieckim, świadczą o **wielkim popłochu w sztabach i szeregach czerwonych oddziałów.** Bolszewicy mszcząc się w sposób zwierzęcy za poniesione klęski, w kilku wypadkach **naszym żołnierzom wziętym do niewoli wykłuli oczy,** odsyłając ich w tym stanie z powrotem do naszych wojsk.

Na Ukrainie sytuacya naogół bez zmiany. Oddziały kawaleryi nieprzyjacielskiej, które przedostały się przez nasz front, są ścigane przez naszą kawaleryę.

Kukieł.

WICEMINISTER SOSNKOWSKI NA FRONCIE.

Warszawa, 7. czerwca.

(Telef.) (m). Jak się pokazuje, wiceminister S. W. gen. Sosnkowski bawi na froncie i prowadzi armię, która poszczycić się może wspaniałem zwycięstwem nad wojskami sowieckiemi. Agendy ministerstwa spraw wojskowych w zastępstwie gen. Sosnkoskiego prowadzi gen. Emil Gołogórski.

NIEMCY ZDEPRYMOWANI POWODZENIEM POLSKIEM.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Niepowodzenia wojsk sowieckich na froncie północnym wywołały w Niemczech konsternacyę. Daje temu wyraz „Vos. Ztg.“ która z wielkim żalem z powołaniem się na poważne berlińskie koła wojskowe, zmuszona jest stwierdzić, że nad Berezyną doszło do równowagi sił polskich i sowieckich. Rosyjska ofenzywa została na razie (?) wstrzymaną. Kijów znajduje się w polskiem ręku. Zgrupowanie nowych armii rosyjskich, koniecznych do wznowienia ofenzywy, nie jest wykluczone, wymaga jednak kilku tygodni.

Bolszewia przygotowuje się na nową ofenz. polską!

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.) (fr.) (Radio moskiewskie). W Moskwie **przygotowują się na nową ofenzywę polską. Naczelne dowództwo armii sowieckiej przewiduje zacięte walki szczególnie między Dźwiną a Berezyną, gdzie Polacy zechcą dotrzeć do linii kolejowej Witebsk-Orsza w celu skrócenia frontu i ułatwienia obrony przez oparcie się o rzekę Łuczeszę. Tak samo w kierunku na południe od Kijowa zechcą wojska polskie posunąć się naprzód, lecz natrafią one na zacięty opór wojsk czerwonych.**

SOWDEPIA SZUKA POMOCY U ROBOTNIKÓW KOALICYI.

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.) (fr.) Stacya radiotelegraficzna w Moskwie wysłała radiotelegram, zaadresowany do wszystkich robotników państw koalicyjnych z wezwaniem do jak najostrzejszego wystąpienia przeciw rządom, które dostarczają Polsce amunicyi i uzbrojenia dla walki z wojskami czerwonemi. Depesza ta wzywa do strajków i nie dopuszczenia do eksportu tych towarów. Robotnicy całego świata nie mogą dopuścić do tego, by pracowali na rzecz wroga rzesz robotniczych i muszą wywrzeć nacisk na rząd, by zaprzestał udzielać pomocy Polsce.

korzystnej konjunktury światowej można osiągnąć bardzo wysokie zyski, uchwalono za zgodą rafinerów i za aprobatą rządu, by w przyszłości producenci mogli brać także udział w eksporcie i korzystać z konjunktury zagranicznej, jednak pod tym warunkiem, że dochody muszą być użyte wyłącznie dla pokrycia zapotrzebowania wiertniczego. Wychodząc z tej zasady, zadecydowano, że z zapasów należących do czystych producentów, a wynoszących po dzień 1. czerwca około 10.000 wagonów mogą czyści producenci zatrzymywać dla siebie 5000 wag. ropy, przerobić je na produkty naftowe na swój rachunek i sprzedać zagranicą. Z pozostałych zapasów nabył rząd 3500, a rafinerzy 1500 wag. po cenie 180 m. p. za 100 kg.

Następnie ustanowił rząd cenę ropy od 1. czerwca na 3-miesięczny czasokres. Wynosić ona będzie za ropę przeznaczoną do przeróbki w kraju 300 mp., a za ropę przeznaczoną do przeróbki na eksport 1000 mp. za 100 kg. Zapotrzebowanie państwa polskiego wynosi na przeciąg 3 miesięcy około 10.000 wag. Nadwyżka produkcyi pójdzie na eksport. Z ceny uzyskanej zagranicą za produkta naftowe zobowiązali się producenci oddać 30 prc. na rzecz skarbu państwa. **Przez otrzymanie tak znacznej podwyżki ceny ropy, jakoteż przez partycypowanie w korzyściach eksportu, będzie zażegnany kryzys, w jakim się znajduje przemysł naftowy.**

Celem spowodowania należytego rozwoju przemysłu naftowego i stałego zwiększania produkcyi, udzieli rząd tylko tym producentom możność korzystania z przywilejów eksportu, którzy obowiążą się za każdą 30-to cysternową miesięczną produkcyę, prócz będącego w eksploatacyi szybu, utrzymywać jeden otwór w wierceniu, lub założyć nowy szyb. Kto nie zastosuje się do tego obligu wiercenia, otrzyma za ropę tylko cenę krajową. Te postanowienia zniewolą producentów obracać w okresie przejściowym wszelkie zyski, czerp. [illegible] produktywnych kopalń, na zakładanie nowych szybów i ich intenzywne pogłębianie.

Prezydent Widomski wyraził zadowolenie, że dysharmonia, jaka istniała między producentami, a rafinerami ustąpiła miejsca współdziałaniu harmonijnemu w dobrze zrozumianym interesie obu stron.

Wskutek ustalenia cen ropy i powyższych postanowień, następnie wobec porozumienia się producentów z rafinerami **odpada naturalnie projekt wprowadzenia monopolu sprzedaży surowca ropnego lub też jego rafinad.** I to też całkiem słusznie. Wprowadzenie monopolu w życie miałoby jedynie ten skutek dodatni, że ustaliłoby cenę surowca i produktów finalnych i położyłoby kres wszelkim nieuzasadnionym fluktuacyom cen, (jak to miało miejsce w okresie przedwojennym), spowodowanych sztuczkami i nadużyciami spekulantów. Natomiast działałby monopol państwowy hamująco na rozwój przemysłu, na fantazyę i możność zysków, wpływałby ujemnie na prywatną inicyatywę. Projekt Izby pracodawców w przemyśle naftowym, zdążający do przymusowej organizacyi o autonomicznym zarządzie, prowadzi do tego samego celu, a ma znacznie większe atuty za sobą; zapomocą centralnego biura sprzedaży reguluje on cenę, a nie stwarza ciężkiego aparatu biurokratycznego. Owszem inicyatywa tej organizacyi będzie śmiała; zręczne wyszukiwanie rynków zbytu i szybkie korzystanie z dobrej konjunktury muszą się stać dewizą osób, które będą u steru instytucyi. Doświadczenie kupieckie, gruntowna znajomość stosunków, obrotność, spryt, inicyatywa interesowanych będą musiały się złączyć — zwłaszcza, gdy zajdzie konieczność prowadzenia walki o byt z konkurencyą zagraniczną. Trudno żądać od państwa, które ma ogrom pracy do spełnienia, potrzebnego w takich razach wysiłku i energii. Głosy, które obawiają się, że kapitał obcy silnie w przemyśle reprezentowany, zawsze będzie przegłosowywał kapitał rodzimy ze szkodą dla tego ostatniego, są zdaniem mojem, nieuzasadnione. Jeżeli zastanowimy się nad tem, w jaki sposób można stworzyć organizacyę przymusową, przekonamy się, że może ona wejść w życie jedynie na podstawie rozporządzeń, wydanych przez miarodajne czynniki państwowe, a te zabezpieczą sobie napewne należne im prawa i odpowiedni wpływ, którego będą mogły użyć w obronie interesów państwa, konsumentów krajowych i kapitału polskiego.

Izba pracodawców zagłębia borysławskiego stworzyła ekonomiczno-statystyczne biuro naftowe i rozpocznie niebawem wydawnictwo swego organu. Oficyalne komunikaty Izby staną się czynnikiem wielkiej doniosłości, gdyż zobrazują stan przemysłu, podejmą inicyatywę do urządzeń i zarządzeń wskazanych względem na dobro przemysłu, dadzą substrat do organizacyi pracy i zreorganizowania stosunków, t. j. do usunięcia wszelkich wadliwości, umożliwią wyrugowanie elementów dezorganizacyjnych, które w obecnym chaosie ze szkodą i kosztem przemysłu, a tem samem dobra państwa, chcą w tej mętnej wodzie ryby łowić. Organ ten stanie się źródłem informacyi dla rządu.

Na wstępie wspomniane decyzye rządu w Warszawie stworzyły dla przemysłu naftowego warunki, które pozwolą mu rozwijać się, które nawet przezornemu kapitaliście wskażą w przemyśle naftowym odpowiednią lokatę. Obecnie nadeszła chwila, w której można sumiennie zachęcić szerokie masy społeczeństwa naszego do przemysłu naftowego i spopularyzować go. Krajowe instytucye należy wezwać, by zajęły się stwarzaniem przedsiębiorstw naftowych; przy drobnych wkładach winno się uprzystępnić ogółowi partycypowanie w przemyśle. Wówczas silnie reprezentowany kapitał polski stanie się filarem rozwoju przemysłu naftowego na wielką skalę, ożywczym środkiem i podnietą do stwarzania fakryk pomocniczych dla przemysłu, pomostem do uprzemysłowienia kraju.

Oskar Loewenherz.

Rada m. protestuje przeciw podwyżce cen węgla!

Budżet gminy uchwalony.

Wicepr. dr. Schleicher o ponownej podwyżce cen węgla. — Rezolucya protestująca. — Dyskusya nad budżetem. — Budżet przyjęto.

Lwów, 8 czerwca.

(mg). Przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej wicepr. dr. Schleicher, który powrócił onegdaj z posiedzenia Kraj. Komisyi rozdziału węgla na Małopolskę w Krakowie, zawiadomił o zagrażającej przemysłowi i całemu życiu gospodarczemu ponownej podwyżce cen węgla i przedłożył rezolucyę protestującą przeciw tego rodzaju polityce fiskalnej. Sprawę tę omówiliśmy szczegółowo w zamieszczonym wczoraj wywiadzie z wicepr. dr. Schleicherem.

R. Felsztyn wystąpił energicznie przeciw szkodliwej gospodarce skarbowej, zgubnej dla państwa przez zabijanie przemysłu, nazywając ją „zarzynaniem kury, niosącej złote jaja“. R. Słuszkiewicz wniósł dodatek do rezolucyi, domagający się zniesienia taryfy kolejowej dla przywozu węgla.

Uchwała rezolucyi brzmi:

Zważywszy, że węgiel stanowi jeden z najważniejszych artykułów zapotrzebowania, że stanowi podstawę istnienia i dalszego rozwoju przemysłu wogóle, a w szczególności gałęzi niezbędnych do przeprowadzenia odbudowy kraju, że tedy artykuł ten nie może i nie powinien stanowić źródła dochodów fiskalnych, zważywszy, że wbrew powyższym zasadom, cena węgla w ciągu ostatniego półrocza została podwyższona do poczwórnej wysokości — ostatnio z dniem 1. czerwca 1920 z kwoty 3.870 mk. na 6.700 mk. za 10.000 kg. loco kopalnia — co tem więcej obciąża mieszkańców miast i przemysł, że z tym samym dniem podwyższono również fracht kolejowy o przeszło 200 prc. — zważywszy, że tak znaczna podwyżka uniemożliwi zupełnie nawet średnio zamożnym mieszkańcom przeważnie mieszkań, a sparaliżuje rozwój ledwo podnoszącego głowę przemysłu i przyczyni się do dalszego obniżenia waluty — wreszcie uniemożliwi utrzymanie w ruchu komunalnych przedsiębiorstw użyteczności publicznej — zgłasza Rada król. stoł. miasta Lwowa uroczysty protest tak przeciw dokonanej z dniem 1. czerwca 1920. jak ewentualnie zamierzonej jeszcze dalszej podwyżce cen węgla i domaga się przywrócenia cen, obowiązujących przed dniem 1. czerwca 1920 r.

Drugą część posiedzenia zajęła podjęta na nowo dyskusya budżetowa. R. dr. Próchnicki, wyraziwszy uwagi o obecnej gospodarce miejskiej, imieniem klubu demokratyczno-narodowego oświadczył się za budżetem

R. Bol. Lewicki, przemawiając imieniem klubu mieszczańskiego, zastanawiał się nad zagadnieniem, czy Rada miasta spełniała i spełnia dobrze swe obowiązki i przypomniał rozwój miasta przed wojną, stworzenie całego szeregu instytucyi kulturalnych, humanitarnych i przemysłowych, wreszcie hart Lwowa w czasie najstraszniejszych udręczeń. Mowca wyraził zaufanie stronnictwa do wszystkich kierowników gospodarki miejskiej i zaznaczając, że dyskusya budżetowa jest świadectwem wiary w skuteczność pracy, oświadczył, iż mieszczaństwo głosuje za budżetem. Wkońcu poruszył mowca zadania miasta na przyszłość.

Wicepr. dr. Chlamtacz w bardzo pięknem przemówieniu przypomniał zasługi reprezentacyi miasta, która w roku ubiegłym zainicyowała akcyę polityczną w celu przyznania Lwowa Polsce i wskazał, że uzyskanie przez miasto krzyża „Virtuti militari“ jest jednak pozycyą bilansu czynnego, mimo niekorzystnych cyfr w budżecie. Mowca odpowiadając na zarzut klubu socyalistycznego, który chciałby widzieć w prezydyum miasta referenta finansowego, twierdzi, że całe prezydyum i sekcya finansowa jest referentem tego odpowiedzialnego działu. Jako rękojmię poprawy stosunków ekonomicznych gminy przytacza mowca projekt Min. spraw wewn. o sanacyi gospodarki wszystkich gmin miejskich. Projekt ten domaga się zwrotu miastom przez państwo kosztów za poruczony zakres działania od r. 1914, strat poniesionych wskutek działań woj. i okupacyi. wreszcie przyznania miastom dochodów z szeregu nowych podatków. Omówiwszy sprawy gospodarki szkół, teatru i muzeów, wyraził mowca nadzieję, że miasto przetrwa trudności i wejdzie na drogę rozwoju.

Prez. Neumann przedstawił trudności w zestawieniu cyfr budżetu wobec ciągłej zmiany stosunków, oraz przeszkody w prowadzeniu gospodarki miejskiej.

Wreszcie po skończeniu dyskusyi, budżet przyjęto wraz z szeregiem rezolucyi. Postanowiono wezwać magistrat do przedłożenia budżetu na r. 1921 już w październiku w walucie markowej

Prez. Neumann odroczył dalszy ciąg posiedzenia do środy.

Wojna a kwestya ukraińska.

Lwów, 7 czerwca.

(S) Odczyt na temat powyższy wygłosił onegdaj w sali Związku Stowarzyszeń robotniczych znany ukraiński socyalista p. Mik. Hankiewicz, który właśnie podczas sfinalizowania układu polsko-ukraińskiego bawił w Warszawie. Prelegent omówił cały kompleks tego zagadnienia, dając opis rządów ukraińsko-sowieckich i udzielając wskazówek dla zgodnej w tej chwili współpracy socyalistów ukraińskich i polskich. Ukraiński rząd sowiecki — mówił prelegent — nie ma prawa decyzyi w ważnych kwestyach zasadniczych, które zależne są od rosyjskiego sowieckiego rządu; ma on prawo decyzyi tylko w sprawach kultury i opieki społecznej. Rosya sowiecka odnosi się do Ukrainy tak samo, jak dawna Rosya; chce ją przykuć do siebie i oferuje jej tylko kulturalną autonomię. Sowiecka Rosya podeptała prawo samostanowienia wszystkich narodów, a w przeciwieństwie do niej

manifest ogłoszony przez Polskę

postanawia, że do chwili zwołania konstytuanty przez rząd ukraiński, Polska uchroni Ukrainę przed każdym najazdem, a w szczególności przed najazdem moskiewskim, a następnie wycofa swoje wojska. To samo oświadczył Naczelnik Piłsudski w Winnicy. O granicach między Polską a Ukrainą zadecyduje suwerenny Sejm polski i ukraiński. Idzie jednak nietylko o zgodne uregulowanie stosunków w naddnieprzańskiej Ukrainie, ale także i we wschodniej Galicyi Polska uznaje, że Ukraina musi być

suwerenną i niepodległą.

W tem leży zasadnicza różnica między Polską a niepodległościowością bolszewików. Ale nie wszystkim stronnictwom polsk. ta polityczna koncepcya odpowiada. Kto przeciw komu walczy? Kto jest nieprzyjacielem Piłsudskiego i kto ciska się na niego? Przedewszystkiem

nasi najserdeczniejsi — wszechpolacy,

którzy głoszą zasadę: My podzielmy Ukrainę między Polskę i Rosyę; jeśli już nie Rosyę carską, to Rosyę Miliukowa lub innych imperyalistów. Przecież to nikt inny, jak właśnie

herszt wszechpolaków

Stan. Grabski wysyłał memoryały do hr. Bobrinskiego, w których odstępuje Rosyi Galicyę wschodnią aż poza San, a więc razem ze Lwowem. Taką jest polityka endeków, którzy chcą zdławić Ukrainę.

Polityka socyalnej demokracyi i Piłsudskiego chce, by wszystkie ościenne narody z jarzma carskiego wyzwolone

uzyskały swoją wolność.

Chcemy z nimi żyć w braterskiem porozumieniu. Wołamy głośno i ostrzegamy nacyonalistów rosyjskich i naszych: Pozbądźcie się pozbywajcie się dawnych carskich marzeń; niech lud rosyjski nie sięga po wolność innych narodów, gdyż Polska z wszystkimi tymi narodami

chce zawrzeć sojusz,

by walczyć w obronie swojej niepodległości. Mowca przeciwstawia temu programowi zamiary i cele imperyalistów i oświadcza: My Rosyi nie chcemy narzucić żadnych rządów, a w szczególności rządów carskich. Obecny kurs polityki zagranicznej wywoła pewien stan przesilenia rządowego, który domaga się stanowczo jasnego załatwienia. Polska chce stworzyć

silne ościenne republiki,

dające gwarancyę, że carska Rosya już nie wróci; polityka reakcyjna zaś jest przeciw takim republikom. W Sejmie przeważyła myśl PPS., by stworzyć silną Ukrainę, ale intrygi w Sejmie i wieczne niepokoje nie ustają. Kwestyę tę rozważano także na kongresie PPS., gdzie skonstatowano, że największe niebezpieczeństwo grozi ze strony endecyi, która chce, by Polska rabowała swoich sąsiadów. Do tego jednak PPS. nie dopuści w przeświadczeniu, że i republika rosyjska stanie przecież na stanowisku, iż trzeba raz skończyć z marzeniami carów o wszechrosyjskiem imperyum. Muszą pozbyć się swych marzonek Prusacy, a wtedy będą mogli podać dłoń sąsiednim narodom i przyjdzie do

trwałego pokoju.

Jeżeli chcemy, by nastał pokój, to pierwszym warunkiem jest, by każdy naród był u siebie wolny. Ale Ukraina to

nie tylko za Zbruczem,

ale także i we wschodniej Galicyi i dlatego należy i tu dążyć do możliwie szybkiego porozumienia się polsko-ukraińskiego. Reakcya endecka wyrzuca wciąż jeszcze ukraińskich urzędników, a obozy jeńców jeszcze są przepełnione. Jeżeli ma powstać

baszta obronna

przeciw carskiemu imperyalizmowi, to i tu musi się zrobić porządek, gdyż inaczej będziemy mieli we wschodniej Galicyi ciągle jątrzącą ranę, która nie dopuści do trwałego pokoju. By kres położyć

waśniom narodowościowym,

trzeba jednolitej, wspólnej akcyi, musi być przełamana przemoc mafii wszechpolskiej, która chciałaby wywołać i rozpętać szowinistyczny ruch ukraiński, by — bodaj za tę cenę złamać Piłsudskiego i demokracyę polską. Komuniści, czarnosecińcy i wszechpolacy, oto spółka wroga programowi pojednania, zawartego przez Piłsudskiego i Petlurę. Że syoniści są przeciw temu, to zupełnie nie dziwi, bo reakcya syonistyczna, wszechpolska i czarnosecinna są z interesu partyjnego

wrogami porozumienia

polsko-ukraińskiego. Mowca zakończył odczyt oświadczeniem: Jeżeli chcemy pokoju, to musi on być opartym na niepodległości i na sojuszu zwolnionych z jarzma carskiego narodów, a przedewszystkiem na sojuszu najpotężniejszych z tych narodów

Polaków i Ukraińców.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 8. czerwca.

UKRAINA I ZWIĄZEK NARODÓW.

Winnicka „Chwyla" donosi, że rada Związku Narodów w Rzymie oddała na plenum sprawę dopuszczenia Ukrainy do Związku.

PAŃSTWOWA RADA LUDOWA.

Do chwili zwołania trwałego organu ustawodawczego ma utworzyć się tymczasowa Państwowa rada ludowa. „Prikarp. Ruś" donosi, że ma być ona otwarta 16. maja st. st. Z ogólnej liczby 161 członków do udziału w pracy ma być powołanych do pierwszej sesyi 37. Po dwu tygodniach od chwili obsadzenia administracyi w 15 powiatach ukraińskich, zostanie powołanych dodatkowo do pracy 40 członków. Wreszcie nie później, jak dwa tygodnie po obsadzeniu administracyi w 36 powiatach zostanie powołana reszta.

Wedle klucza partyjnego otrzymają: soc.-dem., soc.-rewol., Bund, Poale Zion, i zjednoczem socyaliści 30 prc. soc.-federaliści, chłopscy socyaliści, trudowicy, żydowska Folkspartaj, Zeire-Zion, 10 prc., narodowi republikanie, autonomiści, chłopscy demokraci, syoniści, Achdus 13 prc., ukraińscy bolszewicy, borotbiści, niepodległościowcy 5.5 prc., rosyjscy soc.-dem., soc.-rewol. i kadeci 3.7 prc., polscy socyaliści, ludowcy 2 prc., organizacye apolityczne, naukowe, kooperatywy itp. 16 prc., spółka włościańska 11.7 prc.

WINNICZENKO JEDZIE DO BOLSZEWIKÓW.

„Wola" donosi z Berlina, że w tych dniach

GASTON LEROUX. (17)

SKRADZIONE SERCE.

POWIEŚĆ.

Z francuskiego tłomaczyła

ZOFIA LEWAKOWSKA.

—o—

(Ciąg dalszy.)

Kordelia w swoich podświadomych opowiadaniach uprzedziła mnie o tem zresztą dostatecznie. Wiem jednakże, że zanim ulatywała duchem w te tajemnicze ustronie, zwiedzała je poprzednio niejednokrotnie w stanie normalnym, fizycznie, że tak powiem, inaczej bowiem — myślałem tak wówczas jak głupiec — nie byłaby potrafiła opisać mi tych miejsc tak dokładnie. Jakże odmiennie sądzę już dziś o tych rzeczach, które wówczas wydawały mi się nieprawdopodobne i niedoścignione.

Jak tu przejść przez tę gęstwinę?... Przypomniałem sobie nagle, że wzdłuż „świątyni miłości" miała biedz rzeka. Kordelia mówiła przecież „W naszej świątyni miłości błyszczy wielkie zwierciadło rzeki, oprawne w złoto, odbijające srebrne światło księżyca. W zwierciadle można przejrzeć się od stóp do głowy. Dzięki niemu, nie jest się nigdy samotnym. Gdy stoi nad niem jeden człowiek, widzi drugiego w przeźroczu wody; dwoje ludzi zamienia się odrazu w czworo. Trzeba bardzo uważać!"

Powiedziałem sobie wówczas: „Idąc wzdłuż brzegu rzeki dojdę napewno do „świątyni miłości". I skierowałem się ku wybrzeżu brzozową aleją.

Pomysł mój okazał się zrazu zupełnie dobry. Przez pewien czas bowiem droga była udeptana. Gdy jednakże w tyle poza mną pozostały brzozy, musiałem zwolnić kroku i by iść dalej brzegiem, musiałem przezwyciężać poważne trudności. Zniknął wszelki ślad ścieżki. Co chwilę chwytałem się gałęzi rosnących nad rzeką wierzb, aby nie wpaść do wody.

Andelle płynąca przez Vascoeuil jest rzeką małą, bynajmniej nie groźną. Brzegi jej odwiedzają tylko nieliczni rybacy, którzy przychodzą tu raczej na zażywanie rozkoszy ciszy i samotności śród leśnych zarośli, niż dla łowienia ryb.

Rzeka wiła się wśród swych niskich wybrzeży jakąś cichą uroczą wstęgą; tej nocy wydała mi się szczególnie spokojna. W wodzie odbijały się zalotnie małe posrebrzone grzywy nabrzeżnych krzewów... Wszystko w łonie tej dzikiej przyrody było uśmiechem, czarem, rozkoszą. Nawet księżyc uśmiechał się do mnie łagodnie z dna rzeki...

Wbrew ponurej odrazie, jaką przepełniała mnie dotąd sama myśl o tem pustkowiu, uległem w tej chwili bezwiednie niepojętemu czarowi krajobrazu i zatrzymując się w bolesnej pielgrzymce, zawołałem głośno z głębi serca: „Jakże rozumiem cię teraz, Kordelio!"

Co oznaczał ten mój wykrzyk?... Co właściwie teraz rozumiałem?...

Czy i ja także wpadałem w jakąś chorobę? Czyż istotnie ten park w świetle księżyca był czemś tak zadziwiającem, i miał wywrzeć tak głębokie wrażenie na mym umyśle, że mogłem przenieść w noc poślubną tę dziką kryjówkę nad słodkie nowoczesne gniazdko, którego urządzenie kosztowało mnie okrągło pięćset ludwików u W... na placu Vendôme?...

Lecz wróćmy do tematu!

Cóż zatem była ta „świątynia miłości"?.. Dostrzegłem ją nagle z oddali, a raczej przeczułem. Był to rodzaj okrągłej altany, która o świcie lub o zmierzchu musiała wydawać się jak kapliczka z czerwonego złota... cud jesieni nad brzegiem szemrzącej wody...

Począłem zbliżać się ku altanie z wielkiemi ostrożnościami... bez szelestu prześlizgiwałem się pomiędzy gałęźmi i trawami, jak człowiek z Far West na tropie wojny; nie czułem już nawet kłucia kolców. wstrzymywałem oddech...

I wszystko to w tym celu, aby zabiedz z nienacka dwa duchy, które wyznaczyły sobie schadzkę na polance leśnej!

Nie wiem czy możecie zdać sobie sprawę z ogromu rzeczy; jeżeli chodzi o mnie, to robiłem to wszystko w sposób jak najbardziej nieświadomy a najzupełniej równocześnie naturalny. Nie rozumowałem w niczem, lecz posłuszny temu żywiołowemu odruchowi, który rzucił mnie w pościg za uciekającym duchem Kordelii, i ulegając równocześnie wpływowi dziwnych choć naukowych wyjaśnień dra Thurel'a, działałem we wszystkiem jak najzwyklejszy z pośród poszukiwanych mężów i starałem się nie popełnić żadnej nieostrożności, która mogłaby przestrzedz winnych i przeszkodzić im w osiągnięciu dowodów mego nieszczęścia.

(C. d. n.)

przejechał przez Czechy, Niemcy, Estonię i Rosyę do Charkowa leader komunistów ukraińskich z Wiednia, Winniczenko. Na granicy czeskiej był jakiś czas aresztowany. W Berlinie odbył parę konferencyi z bolszewikami rosyjskimi. W oficyalnych ukraińskich kołach w Berlinie przyjazd leadera bolszewickiego wywołał popłoch w związku z zamierzonemi zagranicznemi operacyami finansowemi. Przybycie jego do Rosyi wywołało przyjemne zdziwienie wśród komunistów rosyjskich, wobec bardzo trudnego położenia komunistów na Ukrainie.

REWINDYKACYA ZIEMII PAŃSKIEJ

„Wpered“ donosi z Winnicy:

Rozeszła się tu wieść, iż ziemie pańskie mają być odebrane chłopom, oraz ma być zniesiona nacyonalizacya cukrowni i gorzelni tych, które jej poddano już. Wiadomość ta wywołała przykre wrażenie.

Wobec tego jednakowoż, że ministrem spraw rolnych został Mazepa, który jest soc.-demokratą, przypuszczać należy, iż nie zgodzi się na rewindykacyę. Sprawa ta ma dla polskiego stanu posiadania na Ukrainie znaczenie pierwszorzędne.

Z działalności społecznej kobiet w latach ostatnich.

WALNE ZGROMADZENIE KOMITETU OBYW. POLEK.

Przemiana Ligi Kobiet na Komitet Obywatelski Polek. — Praca organizacyjna i opieka nad żołnierzami. — Klub polityczny kobiet postępowych. — Prace sekcyi K. O. P.

Lwów, dnia 7 czerwca.

(mg) W sobotę, dnia 5 bm. zebrały się licznie członkinie K. O. P. na Walne Zgromadzenie. Po zagajeniu zebrania przez p. Mościcką, p. Mosiowska omówiła działalność stowarzyszenia w latach 1918 i 1919.

Lata te były przełomowemi w historyi Ligi kobiet, zarówno jak dla całej Polski. Niektóre z kół prowincyonalnych pod przymusem władz austryackich rozwiązały się, inne pod zmienioną nazwą prowadziły pracę nadal. Lwów, jako największe środowisko w Małopolsce, mimo niesłychanych warunków nietylko nie ograniczył, ale raczej rozszerzył swoją działalność w tym czasie. W końcu roku 1917 Lwowskie Koło Ligi Kobiet połączyło się z komitetem Pracy Obywatelskiej Polek, na czele którego stała śp. Dulębianka i przyjęło nazwę Komitetu Obywatelskiego Polek. Po traktacie brzeskim i manifestacyi protestującej K. O. P. nie ograniczył swojej działalności do pochodów i wieców, lecz począł organizować kobiety wszystkich stanów i zawodów.

Następnie omówiła referentka opiekę stow. nad b. legionistami i brygadą Hallera, aresztowanymi i internowanymi, opiekę nad dziatwą legionistów w ochronce im. Piłsudskiego, działalność sekcyi opieki nad rodzinami legionistów, wreszcie pracę podziemną w czasie inwazyi ukr. W czasie obrony Lwowa rozwinął Komitet szeroką działalność w kierunku niesienia pomocy żołnierzom na froncie i w szpitalach.

W lutym 1920 r. utworzył się przy Lidze klub polityczny kobiet postępowych, którego zadaniem jest stać na straży wszystkich dziedzin życia politycznego, gospodarczego, ekonomicznego w Polsce.

P. Krausowa przedłożyła sprawozdanie kasowe, Bogdanowiczowa i Zgórska sprawozdanie komisyi rewizyjnej, opiekę nad rodzinami żołnierzy omówiła p. Bartlowa, o działalności Ochronk i internatu im. Piłsudskiego mówiła p. Krausówna. Działalność Gospody dla żołnierzy przedstawiła p. Bogdanowiczowa, nadmieniając, że komisya szkontrująca, złożona z prof. Syroczyńskiego i dra Wład. Szydłowskiego stwierdziła wzorowe prowadzenie ksiąg i wyraziła Komitetowi gospody uznanie.

Dochody wynosiły 334.796'89 koron, rozchody 334.756'31 koron, obrót roczny 662.983'54 kor. Przeciętnie bywało w gospodzie dziennie 100 do 150 żołnierzy. Prócz tego prowadzi K. O. P. herbaciarnię dla żołnierzy w „Czerwonym Klasztorze“ i Przystań na Podzamczu, których czynność omówiła w bardzo zajmujący sposób p. Rudnicka, wspominając chwile z czasów obrony Lwowa, gdy herbaciarnia posyłała żołnierzy na froncie kotletami i urądziła im „zapusty“ na placówkach.

Z prowadzenia sekcyi szpitalnej zdała sprawę p. Zgórska, p. dr. Jaworska opowiedziała o organizacyi pracy oświatowej i klubu politycznego, nawołując do pracy w kierunku uświadamiania narodowego i społecznego kobiet. P. Felsztynowa przedłożyła rachunki konsumu Ligi kobiet. Wkońcu omawiano sprawę budowy domu dla kobiet im. śp. Maryi Dulębianki, pod który grunt ofiarowała p. Jabłonowska, oraz sprawę funduszu opieki społecznej po śp. Wiktoryi Hozerowej. P. Mościska, jako delegatka K. O. P. do Rady m. przedstawiła organizacyę reprezentacyi miasta i działalność sekcyi opieki społecznej.

Wkońcu odbyły się wybory wydziału.

Zjednoczenie pożarnictwa w Polsce.

Warszawa, w czerwcu.

(Z—l) Z inicyatywy Kraj. Związku straży pożarnych we Lwowie, a w szczególności znanego w kraju pracownika pożarniczego, radcy Wójcikiewicza, utworzony został podczas jego bytności w Warszawie „Wszechpolski Związek Straży Pożarnych“, w skład którego wejdą wszystkie istniejące obecnie związki zawodowe w całem państwie.

Nowy Związek będzie pozostawać pod opieką rządu polskiego i z ramienia tego rządu roztoczy opiekę nad obroną przeciwpożarową w całem państwie.

Związek ma wyłonić ze swego składu „Naczelną Radę Pożarniczą“, której zadaniem będzie ujednostajnienie w całej Polsce spraw pożarniczych, które obecnie idą w każdej dzielnicy odmiennym torem.

Zjednoczenie świeżo powstałe wita całe społeczeństwo z prawdziwą radością, gdyż sprawa ta jest zbyt doniosła dla całego państwa, zwłaszcza w obecnej porze, gdy klęski pożarów niszczą raz za razem nasz dobytek, i tak mocno spustoszony przez wypadki wojenne. Inicyatorom zatem tego zbożnego dzieła należy się pełne uznanie dla ich usiłowań i żmudnej pracy.

Z DNIA.

BRAK TEMATU.

O czem tu marzyć dziś na lwowskim bruku
Gdy owładnięty cały świat tępotą?
Na kogo strzałę znów wypuścić z łuku,
Gdy proch na przemian zastąpiło błoto
I wiatr po mieście nie roznosi śmieci
Z czego się cieszy departament trzeci?

Kogo paskować dzisiaj na rycerza
Tej mojej z trudem sklejonej sekstyny?
Napróżno muza o bruk łbem uderza,
Tak jak Morgetau, co nie znalazł winy,
Więc odjeżdżając krzyknął z szczytów reji:
Lecz zaklinam niech żydzi nie tracą nadziei!

Z paskarzem walczyć już mi się przejadło,
Bo jest to grochem rzucanie o ścianę.
Świat dyplomatów, to małpie zwierciadło,
Też mi wyłazi bokiem na odmianę,
W miłosny również nie wdam się ambaras,
Boby się żona dowiedziała zaraz!

Pisać o wiośnie także na nic zda się.
Wiersz jej piękności zawsze jest nierówny
Więc to zostawiam pannom w drugiej klasie
U Niedziałkowskiej albo u Prenkłówny,
Gdzie strajkowało profesorskie ciało,
Twierdząc, że płacą za lekcye za mało

Promień słoneczny igra po papierze
Biały i ciepły jak ciało dziewczyny
Niechaj pisanie całe czart zabierze!
Trzeba skorzystać z słonecznej godziny
I na ulicy, z czyichś ócz bławatów
Zaczerpnąć nowych do wiersza tematów

Nemo.

SOWIETY PROTESTUJĄ PRZECIW DOSTARCZANIU BRONI POLSCE.

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.). (fr.). Rząd sowietów wysłał do rządu austryackiego protest przeciw dostarczaniu broni i amunicyi Polakom, a używanym na froncie przeciw armii sowieckiej. W razie dalszego wysyłania amunicyi do Polski grozi rząd sowietów represaliami na poddanych austr., znajdujących się jeszcze w niewoli w Rosyi. Rząd Austryi ze swej strony odpowiedział w radiotelegramie, że z zapasów rządowych nie wysyła się żadnej amunicyi ani żadnej broni do Polski.

KOLEJARZY NIEM. POPIERAJĄ SOWIETY.

Wiedeń, 7 czerwca.

(PAT.). BK. z Berlina. Dzienniki niemieckie podają, że kierownictwo związków zawodowych kolejarzy niemieckich nakazało swoim członkom wstrzymać się od służby przy transportowaniu wojsk koalicyi do Polski przeciw Rosyi przez Niemcy.

ROBOTNICY ANG. CIESZĄ SIĘ KAŻDEM POWODZENIEM BOLSZEWICKIEM NA FRONCIE POLSKIM.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.). (m) Tutejsza stacya iskrowa przejęła radio z Moskwy z doniesieniem o przybyciu przedstawicieli robotników angielskich do Samary. Na zebraniu, w którem wzięli udział przedstawiciele gubernialnych komitetów fabrycznych i komitetów związków zawodowych, urządzono Anglikom manifestacyę. Jako jeden z mowców wystąpił także pewien Mahometanin, który zapowiedział, że Mahometanie nie złożą oręża, dopóki nie zostaną obaleni wrogowie zachodni rzeczypospolitej sowieckiej i dopóki Muzułmanie na wschodzie nie zostaną wyzwoleni z pod przemocy kapitału angielskiego.

W imieniu Anglii dziękował delegat Williams za powitanie i zapewniał, że robotnicy angielscy cieszą się zwycięstwami bolszewików nad kontrrewolucyą i radują się również z każdego powodzenia bolszewickiego na froncie polskim.

W przyszłym tygodniu Polska podejmie dyskusyę pokojową z sowietami!

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.). (m) Korespondent Wasz otrzymał z poważnych kół politycznych wiadomość, że w przyszłym tygodniu należy oczekiwać podjęcia ze strony Rządu polskiego nowego kroku w sprawie wznowienia przerwanych z rządem sowieckim dyskusyi pokojowych.

Żaden Rosyanin nie zgodzi się na granicę z r. 1772!

Ostry atak Milukowa na Polskę!

Warszawa, 8. czerwca.

(Telef.) (m). Z Kopenhagi telegrafują: **Milukow w rozmowie z korespondentem „Politiken“ zaatakował w sposób niezwykle ostry Polskę.** Polacy — są słowa Milukowa — łudzą się, jeżeli sądzą, że uda się im doprowadzić Rosyę do rozkładu. Dlatego też odmówili pomocy Denikinowi, jakkolwiek przyrzekaliśmy im terytorya, które wojska polskie zdobyły podczas akcyi przeciwko bolszewikom. **Na granice r. 1772 żaden Rosyanin się nie zgodzi, ani ich nie uzna, gdyż obejmują one terytorya, zamieszkałe przez Rosyan (?).** Po wybuchu **rewolucyi rosyjskiej Milukow pierwszy zaofiarował Polsce Gdańsk w zamian za odstąpienie Lwowa „Ukrainie“ (?)** Jest znamienne, że Polacy domagają się obu tych miast dla siebie. **Obecna ofenzywa polska i jej agresywne cele przyczyniły się do wzrostu patryotyzmu rosyjskiego nietylko w Rosyi samej, ale i za granicą, przyczem Rosyanie zgodnie wszyscy wypowiadają się przeciwko Polsce**

Jak bolszewicy jednają sobie sprzymierzeńców?

BOLSZEWICY CHCĄ WYMUSIĆ POKÓJ NA FINLANDYI.

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu donoszą: Bolszewicy, jak się zdaje, chcą swą propozycyę pokojową poprzeć zbrojną siłą i koncentrują znaczne siły nad granicą Finlandyi. Straże nadgraniczne donoszą wciąż o ruchach i przesunięciach czerwonych oddziałów. Rząd finlandzki zamierza wysłać do rządu sowieckiego notę z zapytaniem, do czego zmierzają te wszystkie przygotowania, w razie gdyby Rosya nie udzieliła dostatecznej odpowiedzi, wówczas Finlandya wyciągnie z tego odpowiednie wnioski.

ROSYA ZACHĘCA LITWĘ DO ATAKU NA POLSKĘ!

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.). (fr.). Z Helsingforsu donoszą, że **Rosya wszystkimi możliwymi sposobami zachęca Litwę do wzięcia udziału w ataku na Polskę.** W razie rozpoczęcia ze strony Litwy kroków wojennych przeciw Polsce, obiecują bolszewicy Wilno i Grodno, a nadto cały obszar Kłajpedy. Jak jednak widać, Litwa obawia się podjąć wątpliwą w skutkach wojnę i raczej wolałaby, by najpierw inne państwo wypowiedziało Polsce wojnę. Na Litwie żywią nadzieję, że w najbliższym czasie Czesi i Niemcy rzucą się na Polskę, a wówczas dopiero Litwa będzie mogła skutecznie podjąć walkę z Polską.

LITWINI NAPADAJĄ NA PLACÓWKI POLSKIE

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Nadeszły tu informacye, że na granicy polsko-litewskiej przychodzi często do utarczek między oddziałami litewskimi i polskimi, przyczem stroną atakującą są Litwini. Dnia 20 zm. przyszło do starcia pod wsią Butrymańce, gdzie Litwini ostrzeliwali placówki polskie.

ROKOWANIA LITEWSKO-ROSYJSKIE DOBIEGAJĄ KOŃCA.

Wiedeń, 7 czerwca.

(PAT.). BK. Litewska Agencya telegraficzna podaje, że **rokowania między Litwą a Rosyą w Moskwie toczą się w szybkiem tempie. Spodziewają się, że traktat pokojowy może być podpisany za 2 do 3 tygodni.**

Złoto bolszewickie płynie do Anglii.

Sztokholm, 7 czerwca.

(PAT.) (Havas). Dzienniki tutejsze podają, wiadomość o nadejściu do Sztokholmu transportu złota rosyjskiego wartości 17,000.000 koron szwedzkich. Złoto to ma być użyte na pokrycie należności za zakupione w Szwecyi towary.

KRASSIN UDAJE SIĘ DO AMERYKI?

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.). (fr.) Z Nowego Jorku donoszą, że Krassin zamierza z Anglii udać się do Ameryki w celu przeprowadzenia znacznych zamówień w amerykańskich fabrykach.

WYMIANA NOT MIĘDZY PERSYĄ A SOWIETAMI.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Z Moskwy donoszą: Rządy perski i sowiecki wymieniły między sobą noty w sprawie zawarcia pokoju i wznowienia stosunków przyjaznych między obu państwami.

REDAKTOR „ECHA LITWY“ — LITEWSKIM PREZYDENTEM.

Wilno, 7 czerwca.

(PAT.) Z Kowna donoszą, iż w sferach posłów do konstytuanty litewskiej omawianą jest kandydatura redaktora wychodzącego w Wilnie „Echa Litwy“, Michała Biržyszki na prez. Litwy.

PROJEKT TYMCZASOWEJ KONSTYTUCYI LITEWSKIEJ.

Wilno, 7 czerwca.

(PAT.) Konstytuanta litewska zajęta jest opracowaniem tymczasowej konstytucyi państwa litewskiego. Wychodzący w Kownie dziennik „Laisfa“ zamieszcza następujące zasadnicze punkty konstytucyi litewskiej:

1) Państwo litewskie jest republiką demokratyczną; 2) władza suwerenna Litwy spoczywa w rękach Sejmu ustawodawczego; 3) wszelkie prawa czynne przed datą ogłoszenia konstytucyi, nie pozostające z nią w sprzeczności, zachowują swą moc; 4) Sejm ustawodawczy uchwala prawa ratyfikuje umowy z innemi państwami i stoi na straży wykonywania praw; 5) władza wykonawcza powierzona jest prezydentowi państwa i gabinetowi ministrów; 6) inicyatywa prawodawcza należy do Sejmu; 7) Sejm obiera prezydenta Rzeczypospolitej, powierza osobom przez siebie wybranym utworzenie gabinetu ministrów, zatwierdza gabinet, przyjmuje jego dymisyę, mianuje kontrolera państwowego, reprezentuje Rzeczpospolitą, mianuje posłów za granicą i przyjmuje akredytowanych posłów innych państw. Sejm posiada prawo umarzania kar, oraz mianuje wyższych funkcyonaryuszy wojskowych i cywilnych; 8) w razie choroby lub śmierci prezydenta zastępuje go do czasu nowych wyborów marszałek Sejmu; 9) wszelkie dekrety prezydenta winny być stwierdzone podpisem prezesa ministrów lub odpowiedniego ministra; 10) gabinet ministrów za prace swoje ponosi solidarną odpowiedzialność wobec Sejmu! 11) w razie otrzymania votum nieufności rząd podaje się do dymisyi; 12) posłowie do Sejmu wchodzący w skład gabinetu ministrów zachowują prawa poselskie; 13) urząd kontroli państwowej odpowiedzialny jest przed Sejmem i podaje się do dymisyi w razie wyrażonego mu votum nieufności; 14) wszyscy obywatele Litwy bez względu na płeć, narodowość i wyznanie są równi wobec prawa; 15) wszystkim obywatelom Litwy zagwarantowana jest nietykalność osoby, mieszkania i korespondencyi, swoboda wyznania, druku i słowa. W razie strajków, tłumnych zbiegowisk, lub zaburzeń mogą być wydawane specyalne przepisy, krępujące chwilowo swobody obywatelskie. Gwarancye obywatelskie mogą być zawieszone jedynie na podstawie uchwały Sejmu ustawodawczego; 16) osoba posła jest nietykalna; aresztowania lub rewizye w mieszkaniu posła mogą być dokonane jedynie za zgodą Sejmu; 17) niniejsza konstytucya tymczasowa otrzymuje moc z chwilą jej ogłoszenia.

Rząd amer. nie pozwoli na stosunki z Sowdepią!

Warszawa, 8. czerwca.

(Telef.) (m). Z Waszyngtonu sygnalizują: Sekretarz stanu w Waszyngtonie na zapytanie amerykańskich kół handlowych odpowiedział we formie kategorycznej, że **rząd amerykański nie pozwoli na żadne stosunki z Sowdepią.**

Koalicya proponuje Polsce podział Cieszyńskiego!

Zadecydować miałaby komisya polubownie pod przew. króla belgijskiego. Akcyą tą kieruje ang. „Foreigne office“ z inspiracyi dr. Benesza.

Warszawa, 7. czerwca.

(Telef.) (m). Z kół zbliżonych do dyplomacyi państw ententy w Warszawie dowiaduje się korespondent warszawski „Gazety Porannej“, **że rządowi polskiemu została przedłożona zupełnie konkretna propozycya dotycząca podziału Śląska Cieszyńskiego między Polskę a Republikę czesko-słowacką.** Tem samem stałoby się nieaktualne

przeprowadzenie plebiscytu na terenie plebiscytowym. Ententa proponuje podobno utworzenie międzynarodowej komisyi polubownej z królem belgijskim Albertem na czele. Komisya ta miałaby dokonać podziału Śląska przyczem obie strony musiałyby się zgodzić na uznanie decyzyi tej komisyi za obowiązującą. Jak słychać, interwencyi w tej sprawie podjął się poseł francuski w Warszawie, działający na podstawie instrukcyi z Paryża. Istnieją poważne poszlaki, że za kulisami kieruje całą tą akcyą angielska foreigne office, inspirowana przez czeskiego ministra spraw zagranicznych, dra Benesza

MIN. PATEK JEDZIE DO LONDYNU I PARYŻA.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Potwierdza się wiadomość, że minister Patek udaje się w najbliższych dniach do Londynu i Paryża. Wyjazd ten znajduje się w łączności ze sprawą plebiscytu na obu Śląskach, a także z udziałem Polski w konferencyi w Spaa.

Załoga aliancka będzie wzmocniona.

Cieszyn, 7. czerwca.

(PAT.) Jak się dowiadujemy, załoga aliancka na Śląsku Cieszyńskim ma być wzmocniona.

Robotnicy karwińscy aż do zwycięstwa wytrwają w strajku.

Cieszyn, 7. czerwca.

(PAT.) Ostatniej niedzieli odbył się w Karwinie wiec strajkujących górników przy udziale 27.000 ludzi z Karwiny i okolicy. Wywody mówców przyjmowano hucznymi oklaskami i uchwalono jednomyślnie wytrwać w strajku aż do zwycięstwa zupełnego. W Skoczyniu odbył się również w niedzielę wiec strajkujących robotników z Bogumina przy udziale 2.000 ludzi. Robotnicy postanowili tak długo strajkować, dopóki nie zostaną przywrócone polska administracya i aprowizacya. Czesi w ostatnim tygodniu nie wydali przypadających środków żywności.

Co mówi min. Benesz o sytuacyi?

Warszawa, 8. czerwca.

(Telef.) (m) Jedno z pism warszawskich zamieściło w N-rze z 7. b. m. drugi wywiad swojego korespondenta paryskiego z czeskim ministrem spraw zagran. Beneszem. W wywiadzie tym Benesz objaśnia, że Czesi nie dlatego nie chcieli plebiscytu na Śląsku, aby się obawiali jego rezultatu, ale dlatego, że plebiscyt jest przedłużeniem walki i rozstrzygnięcie całego sporu oddaje w ręce Niemców, albowiem ustosunkowanie Czechów, Polaków i Niemców na Śląsku Cieszyńskim jest takie, że o zwycięstwie jednej lub drugiej strony rozstrzyga głos niemiecki. Skutek będzie taki, że Niemcy będą głosowali za Czechami, a stanie się to dlatego, że w państwie czeskiem jest dużo Niemców, którym Czesi ofiarowują bardzo szerokie prawa. Benesz zarzuca Polakom, że teroryzują rzekomo obywateli czeskich na Śląsku i popełniają na nich gwałty i są przyczyną groźnego położenia na całem terytoryum plebiscytowem. Benesz po to przyjechał do Paryża, ażeby domagać się zaprowadzenia porządku na Śląsku, szybkiego przeprowadzenia plebiscytu, wysłania na Śląsk jeszcze jednej dywizyi oraz proklamowania stanu oblężenia dla terytoryum plebiscytowego. Jak wynika z dalszych przechwałek Benesza, ten ostatni postulat został już urzeczywistniony.

P. GRABSKI CHCE UTRZYMAĆ SIĘ PRZY TECE.

Warszawa, 7 czerwca.

(Telef.). (m) Zwraca powszechną uwagę, że prasa, zbliżona do p. ministra skarbu, Władysława Grabskiego lansuje pogłoskę, jakoby stronnictwa sejmowe miały być przeciwne zmianie na stanowisku ministra skarbu, uważając za szkodliwe ciągłe zmiany na tem stanowisku. Według tej prasy p. Grabski nie kryje się też podobno z tem, że nie solidaryzuje się z polityką narodem., a nie występuje ze stronnictwa formalnie tylko dlatego, aby nie być posądzonym, że robi to dla zatrzymania teki. Zrozumiałem jest pragnienie p. Grabskiego pozostania na fotelu ministeryalnym, ale właśnie dlatego podkreślić należy iż główną z przyczyn obecnego przesilenia jest właśnie chęć pozbycia się wreszcie dzisiejszego szafarza skarbu. Kto obejmie tekę finansów, przesądzać na razie nie można, ale że nie pozostanie ona nadal w dyletanckiem ręku p. Grabskiego, to dla znającego nastroje sejmowe nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Niemcy przygotowują zbrojne powstanie na Śląsku!

Ma ono wybuchnąć w chwili rozpoczęcia konferencyi w Spaa!

Bytom, 6. czerwca.

(PAT). Numer 2 urzędowego „Orędownika Polskiego", organu komisaryatu plebiscytowego w Bytomiu przynosi następujące uwagi, dotyczące obecnej sytuacyi na Górnym Śląsku i międzynarodowego znaczenia kwestyi górno-śląskiej: Z licznych raportów nadsyłanych do komisaryatu wynika jasno, że Niemcy napływający z Rzeszy niemieckiej, sposobią się do decydującej walki o Górny Śląsk. Idzie im o opanowanie kraju przed konferencyą w Spaa. Za pomocą fałszywych dokumentów oskarżają Polaków o chęć zagarnięcia Śląska siłą, chociaż zamierzamy spokojnie oczekiwać plebiscytu. Czynią to w tym celu, aby zamaskować swoje własne przygotowania do zbrojnego wybuchu i siecią niemieckich bojówek pokrywa się dziś Śląsk; potajemnie i po cywilnemu „Reichswehra" małymi oddziałami lokuje się po kopalniach i większych majątkach niemieckich, aby na dany znak rzucić się na Polaków. W wielu kryjówkach znajduje się już broń i amunicya. Kryjówki te są nam wiadome i rozpoczęliśmy już ich ogłaszanie. Przygotowany przez Niemców wybuch ma nastąpić albo równocześnie z wybuchem spisku wojskowego w Niemczech, mającym na celu zagarnięcie władzy, obalenie traktatu wersalskiego i przez rozbrojenie i wypędzenie wojsk okupacyjnych postawienie Europy wobec faktu dokonanego na Górnym Śląsku, albo też wybuchu tego na Śląsku dokonać mają Niemcy równocześnie z konferencyą w Spaa, gdzie rząd niemiecki zamierza wystąpić z żądaniem oddania Śląska Niemcom.

Przez zorganizowane w ten sposób powstanie Niemców na Śląsku ma być stworzony argument, że Górny Śląsk sam nie chce plebiscytu i żąda bezwarunkowo przyłączenia go do Niemiec.

Strajk dzieci na G. Śląsku.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) W wielu powiatach na Górnym Śląsku wybuchają w ostatnich czasach strajki dzieci szkolnych, jako protest przeciwko zachowaniu się nauczycieli niemieckich, nie chcących uznać równouprawnienia języka polskiego w szkole.

NIEWESOŁE WIDOKI PLEBISCYTOWE NA PÓŁNOCY.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.). (m) Jan Kasprowicz, który wraz z Stefanem Żeromskim i Kozickim udał się z ramienia ministerstwa spraw zagr. na północny teren plebiscytowy, oświadczył tu w rozmowie z dziennikarzami, że przewodniczący alianckiej komisyi plebiscytowej, p. Pavia zaręczył mu, że jest jak najsympatyczniej usposobiony dla narodu polskiego. Te zaręczenia wydały się p. Pavii potrzebne, bo delegaci natrafili na chwilę, gdy w sferach polskich ogromne było wrzenie z powodu krwawych zajść na wiecu i podczas pochodu w Kwidzyniu. Na zapytanie, jakie są widoki plebiscytu, Kasprowicz zaznaczył że w powiecie sztumskim, a przynajmniej w pewnych jego częściach plebiscyt wypaść może korzystnie. — W innych powiatach sytuacya przedstawia się znacznie gorzej. W powiatach suskim, malborskim i kwidzyńskim większość ludności jest zniemczona lub niemiecka. Prócz rządu przeszkadzają polskiej akcyi plebiscytowej księża, niejednokrotnie polskiego pochodzenia, lecz będący na usługach centrum

Rekonstrukcya gabinetu nastąpi w bieżącym tygodniu!

We wszystkich kombinacyach osoba premiera jest brana w rachubę!

Warszawa, 7 czerwca.

(Telef.). (m) Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie rekonstrukcya gabinetu przeprowadzona już w bieżącym tygodniu. Dziś jednak nie można z całą stanowczością stwierdzić czy przesilenie obejmie cały gabinet wraz z prezesem ministrów Skulskim, czy też ograniczy się na zmianach w niektórych tylko resortach. Jest rzeczą więcej niż pewną, że jutrzejsze posiedzenie sejmowej komisyi aprowizacyjnej zreasumuje ostatnią swoją uchwałę, wypowiadającą się przeciw sekwestrowi ziemiopłodów, co umożliwi prezesowi ministrów Skulskiemu wzięcie czynnego udziału w stworzeniu nowej większości sejmowej i oparcie na niej przyszłego gabinetu. Zaznaczyć bowiem należy, że we wszystkich kombinacyach politycznych osoba prezesa min. Skulskiego brana jest w rachubę, jako premiera nowego rządu. Zdaje się tedy uchodzić za rzecz wiarygodną, że p. Skulski pozostanie i nadal na swojem stanowisku i że jemu też przypadnie w udziale kompletowanie nowego gabinetu. W dzisiejszem stadyum przesilenia trudno jest mówić już o kombinacyach personalnych, gdyż na ten temat obiegają koła polityczne najrozmaitsze wersye i kombinacye. Według tych wieści, które naogół uważać należy raczej za balony próbne, aniżeli za realne informacye, p. Skulski oprócz prezesury gabinetu miałby objąć także tekę ministerstwa spraw wewnętrznych, wiceministrem zaś spraw wewnętrznych zostałby p. Kiernik. Pozatem wymieniają jako kandydatów: obecnego podsekretarza stanu Dąbskiego do teki min. rolnictwa, Ign. Daszyńskiego (sprawy zagraniczne), Władysława Stesłowicza (przemysł i handel), gen. Sosnkowskiego (sprawy wojskowe) i Brejskiego (min. b. zaboru pruskiego).

Większość głosów ankiety gosp. za sekwestrem!

Warszawa, 7. czerwca.

(PAT). Dzienniki warszawskie podają komunikat ministerstwa aprowizacyi. Zgodnie z uchwałą państwowej rady administracyjnej ministerstwo aprowizacyi rozesłało do wszystkich członków rad listy ankietowe w sprawie systemu gospodarczego na rok 1920/1921. Na rozesłanych 28 list do dnia 4. bm. nadeszło 23 odpowiedzi. Za sekwestrem wypowiedziało się 5 posłów, magistraty miast Warszawy, Poznania, Lwowa i Łodzi, rady aprowizacyjne w Małopolsce, Związek centralny stowarzyszeń współdzielczych pracowników kolejowych, Związek robotniczych stowarzyszeń współdzielczych w Warszawie, Związek stowarzyszeń spożywców i robotnicze zjednoczenie zawodowe b. dzielnicy pruskiej, a wreszcie patronat kółek rolniczych w Poznaniu. Za sekwestrem z zastrzeżeniami wypowiedział się jeden poseł, towarzystwo rolnicze w Warszawie, Związek ziemian i małopolskie towarzystwo rolnicze w Krakowie. Za kontyngentem opowiedział się jeden poseł, towarzystwo gospodarcze we Lwowie, związek kółek rolniczych w Warszawie. Za wolnym handlem opowiedział się tylko jeden poseł. Ogółem za sekwestrem wypowiedziało się 15 osób i instytucyi, za sekwestrem z zastrzeżeniami 4, za kontyngentem 3, a za wolnym handlem jedna osoba.

Projekt konstytucyi istotnie zostanie wniesiony 15 bm.

Warszawa, 8. czerwca.

(Telef.) (m). Kierujące koła parlamentarne potwierdzają wiadomość sygnalizowaną Wam już przezemnie, że istotnie istnieje zamiar wprowadzenia na porządek dzienny obrad sejmu projektu konstytucyi z dniem 15. bm. Intencyą prezesów klubów będzie, aby drugie czytanie skończyć przed feryami, które się mają rozpocząć w połowie lipca. Spełnienie tego zależy od rozwoju dyskusyi. **Przewidywane są tylko trzy punkty sporne. Mianowicie dwuizbowość sejmu, wybór Naczelnika Państwa i zakres władzy Naczelnika Państwa.**

OLBRZYMI WIEC LUDOWY W WARSZAWIE.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Wczoraj odbył się w Warszawie olbrzymi wiec, zorganizowany przez P. S. L., Wyzwolenie. Wiec ten zgromadził delegatów włościańskich z całego kraju w ogromnej liczbie. W pochodzie niesiono napisy domagające się jednoizbowości Sejmu, wyboru Naczelnika Państwa przez plebiscyt i uchwalenia reformy rolnej. Po wiecu zebrani udali się pochodem przed gmach Sejmu. Tu odwiedziła marszałka Trąmpczyńskiego delegacya, która przedłożyła mu uchwałę protestującą przeciwko dalszemu przewlekaniu uchwalenia konstytucyi i domagającą się natychmiastowego wprowadzenia w życie reformy rolnej w duchu uchwały z 10 lipca, a wreszcie niezwłocznego rozwiązania Sejmu i dokonania nowych wyborów. Delegaci domagali się ponadto jednoizbowości Sejmu, bezpośredniego wyboru Naczelnika Państwa przez lud, a także stałego powierzania w przyszłości naczelnego dowództwa nad armią marszałkowi Piłsudskiemu, który dał dowód, że umie stać na straży granic kraju.

ECHA WYBORÓW POMORSKICH.

Warszawa, 7 czerwca.

(Telef.). (m) Wybory na Pomorzu przyniosły też jak się obecnie okazuje i narodowemu Zjednoczeniu Ludowemu pewien sukces, wybrany bowiem do Sejmu na program pomorskiego P. S. L. ks. Łoziński zgłosił swoje przystąpienie do Narod. Zjedn. Ludowego. P. ks. Łoziński jest długoletnim parlamentarzystą, piastował bowiem od r. 1903 aż do przewrotu w Niemczech mandat do sejmu pruskiego. Niemieccy posłowie Pomorza do Warszawy dotąd nie przybyli.

NIE CHCĄ ARCYBISKUPA TEODOROWICZA.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.). (m) Starania ks. arc. Teodorowicza w sprawie przyjęcia go w skład klubu poselskiego Narodowego Zjednoczenia Ludowego, napotkały na poważne trudności. Część członków klubu, między którymi nie brak księży, wypowiada się kategorycznie przeciwko przyjęciu p. ks. Teodorowicza.

Paderewski przyjeżdża na kilka dni.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Jak słychać, p. Paderewski przyjeżdża 16 bm. do Warszawy na kilkudniowy pobyt. Następnie p. Paderewski uda się do Anglii, aby na uniwersytecie w Oxfordzie uczestniczyć w promowaniu go na doktora honoris causa.

Przyjazd majora Takedy.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Przybył tutaj z Paryża attache japoński major Takeda, którego na dworcu przywitali szef japońskiej misyi wojskowej w towarzystwie kapitana Yamawaki i attache misyi por. Mazaraki. Major Takeda zabawi w Warszawie kilka dni, poczem uda się do Japonii.

ZJAZD W SPRAWIE ODBUDOWY KRAJU.

Warszawa, 7 czerwca.

(Telef.). (m) Wydział kooperatyw Ministerstwa robót publicznych i patronatów stowarzyszeń budowlanych zwołał na niedzielę, 13 bm. ogólny zjazd delegatów wszystkich stowarzyszeń budowlanych i spółek rzemieślniczych współdziałających w odbudowie kraju.

SPRAWOZDANIE KOMITETU AMERYKAŃSKO-ŻYDOWSKIEGO.

Warszawa, 7 czerwca.

(Telef.). (m) Działający w Warszawie komitet amerykańsko-żydowski ogłosił sprawozdanie ze sumy wsparć, udzielonych żydom polskim w przeciągu ostatnich 5 miesięcy. Żydzi warszawscy otrzymali przez ten czas około 9.000.000 marek, żydzi okręgu warszawskiego blisko 13.000.000 m., żydzi we Lwowie 27.000.000 marek, w Krakowie przeszło 15,000.000 marek, w Lubelskim około 7,000.000 m., w Białostockiem przeszło 12,500.000 marek, w Brześciu około 9,000.000 m., w Mińsku prawie 20,000.000 marek, w Pińsku przeszło 8,000.000 marek, w Wilnie przeszło 17,000.000 m., w Łodzi 780.000 marek, w Równem 37,000.000 marek. Razem zatem na ziemiach polskich w ciągu 5 miesięcy żydzi otrzymali ze samej Ameryki blisko 200,000.000 marek.

Rozmaitości telegraficzne.

Przesunięcie terminu konferencyi w Spaa.

Paryż, 6 czerwca.

(PAT.) Radio. „Matin" podaje, że konferencya w Spaa będzie prawdopodobnie przesunięta na 5. albo 6. lipca.

Ameryka odmawia oficyalnego udziału w konferencyi finansowej.

Londyn, 7 czerwca.

(PAT.) (Havas). Rząd Stanów Zjednoczonych nie przyjął propozycyi Rady Ligi Narodów w sprawie wysłania na międzynarodową konferencę finansową do Brukselli przedstawiciela rządowego. Będą wysłani przedstawiciele nieurzędowi, nieupoważnieni do przyjmowania jakichkolwiek zobowiązań w imieniu Stanów Zjednoczonych.

Partya gen. Avarescu zwyciężyła.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Z Bukaresztu donoszą: Podczas wyborów w Rumunii zwyciężyła partya rządowa prezesa ministrów Avarescu. Wynik wyborów w Siedmiogrodzie jeszcze nieznany.

AMERYKA BUDUJE NAJWIĘKSZĄ STACYĘ RADIOTELEGRAFICZNĄ.

Wiedeń, 7 czerwca.

(Telef.) (fr.) Z Nowego Jorku donoszą: „The Radio Corporation" zakupiła 6000 akrów ziemi na Rocky Point, Long Island na największą stacyę radiotelegraficzną na świecie. Koszta jej budowy wyniosą 10.000.000 dolarów. Stacya ta będzie miała obszar trzech mil w średnicy z 72 wież antenowych o wysokości 400 stóp, ze stali. Stacya ta będzie prowadziła korespondencyę z Francyą, Włochami, Polską, Skandynawią, Niemcami i Argentyną. Nowa ta stacya zastąpi stacyę Nikola Tesli w Shoreham zburzoną przez rząd w czerwcu 1917 z powodu podejrzenia komunikowania się z Niemcami. Największą stacyą radiotelegraficzną do niedawna była stacya niemiecka w Nauen, lecz została przewyższoną przez stacyę w Bordeaux, z wieżą o wysokości 800 stóp. Stacya w Rocky Point przewyższy jednak stacyę w Bordeaux i jeżeli zostaną w amerykańskiej stacyi użyte alternatory Aleksandersena i „multiple" antenna, wówczas zużyta siła będzie o 50 prc. mniejsza.

NADESŁANE.

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej" i „Gaz. Porannej" prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc czerwiec a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dnia 10 czerwca br., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę względnie wysyłkę gazety.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek, 8. czerwca o godz. 7-mej wiecz. „Carmen", opera Bizet'a.

We środę, 9. czerwca o godz. 7-mej wiecz. po raz pierwszy „Książę Kazimierz", operetka w 3 aktach Ziehrera z pp. Miłowską, Kasprowiczową, Brzeską, Łozińską, Kuligowskim, Miłoszą, Folańskim i Justianem.

We czwartek, 10. czerwca o godz. 7-mej wiecz. po raz 7-my „Ponad śnieg" dramat w 3 akt. Stefana Żeromskiego w niezmienionej obsadzie.

W piątek, 11. czerwca o godz. 7-mej wieczór po raz 2-gi „Książę Kazimierz", operetka w 3 akt. Ziehrera z pp. Miłowską, Kasprowiczową, Brzeską, Łozińską, Kuligowskim, Miłoszą, Folańskim i Justianem.

—o—

Repertuar teatru liter.-art. „Czwórka" (Rejtana 3). Program ostatni od poniedziałku 7-go bm. do wtorku 15-go bm. włącznie, codziennie o godz. 7.30 wieczór. — Prolog: Zbigniew Orwicz. — Gościnny występ: Jerzy Boroński, recytacye Anda Kitschman i Marek Windheim w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — „Dygnitarze", sketch w 1 akcie Olszewskiego, z J. Borońskim i Z. Orwiczem. — „Pasek na piosenki", sketch w 1 akcie Konrada Toma, z J. Borońskim i M. Windheimem. — Konferuje Zbigniew Orwicz. 19176

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 6), zaś od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru.

—o—

Repertuar „Chochlika" w ogrodzie Jezuickim: „Bal gałgania zy", „Kelnarzy" sketch, oraz solo pierwszorzędnych sił. — Początek koncertu o 5.30, przedstawienia o 8-mej wieczorem. 150i

—o—

Dzisiejszy numer „Gazety Porannej" zawiera 10 stron.

Delegat Ministerstwa Wyznań i Oświaty z powodu wyjazdu w celu wizytacyi szkół w powiecie tarnopolskim, nie będzie udzielał posłuchań we czwartek dnia 10 i w sobotę dnia 12 czerwca br.

(s—i) **Lipy przekwitają** już w okolicach podlwowskich. Jest to zjawisko, jakiego o tak wczesnej porze nie pamiętają nawet starzy ludzie.

(s—i) **Święty Medard** rozchlapał się deszczem w wigilię swoją. W myśl prastarej przepowiedni powinniśmy mieć aż czterdzieści deszczowych dni, co byłoby wcale niepożądane zarówno dla zboża jak też dla owoców.

(§) **Kolejarze dla Pożyczki Odrodzenia.** Ubiegłej soboty wszyscy kolejarze tak urzędnicy jak i robotnicy zajęci w obrębie lwowskiej Dyrekcyi kolejowej złożyli 30 część swojej miesięcznej płacy na Pożyczkę Odrodzenia.

Z żałobnej karty. Dawid Fanto, prezydent Rady nadzorczej towarzystwa naftowego „Fanto", radca komercyalny etc. zmarł w Wiedniu 27 maja po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 67. Zmarły przyczynił się wybitnie do rozwoju przemysłu naftowego w Małopolsce.

(§) **Odroczony strajk.** Urzędnicy i funkcyonaryusze izrael. Gminy wyzn. odbyli wczoraj zebranie, na którem po dłuższej bardzo ożywionej dyskusyi uchwalono z rozpoczęciem straj-

si wstrzymać się aż do 20 czerwca, w którym to terminie komisya ma załatwić memoryał wniesiony do Przełożeństwa Zboru.

(zet) **Staruch i r. Maślak przed sądem.** Jak nas informują, d. 28 bm. odbędzie się przed trybunałem wzmocnionym tutejszego sądu karnego rozprawa główna przeciwko znanym ciemiezcom polskości w Brzeżanach podczas inwazyi ruskiej, a to przeciw b. posłowi do parlamentu austryackiego, ex-żandarmowi Tymkowi Staruchowi oraz b. radcy sądowemu, Maślakowi. Rozprawa budzi w mieście powszechne zainteresowanie.

Kautsky wycofuje się z życia politycznego. (PAT.) Prasa niemiecka powtarza doniesienie, jakoby Kautsky zamierzał wycofać się z życia politycznego. Liczą się z tem, że Kautsky opuści Niemcy na zawsze i osiądzie w Wiedniu, gdzie przebywa obecnie.

Zderzenie automobilu marsz. Focha. (PAT.) Automobil marszałka Focha zderzył się wieczorem z wagonem tramwajowym. Marszałek Foch pomimo lekkiego skaleczenia twarzy wziął udział w bankiecie, wydanym przez związek francuskich robotników kolejowych.

(s-i) **Złoto w kryminale.** Jeden ze złodziei, odbywających obecnie karę w więzieniu przy ul. Batorego, skarżył się już od dłuższego czasu na ból zęba. Gdy mu go wyrwano, złodziej nie chciał pozwolić na przechowanie zęba w depozycie, gdyż — jak oś iadczył otwarcie — dał sobie wyrwać zupełnie zdrowy ząb jedynie dlatego, by ze sprzedaży złotej korony uzyskać nieco grosiwa, którego mu zabrakło w kryminale, gdzie jest ono równie potrzebne, jak na wolności.

(—) **Zamach samobójczy.** W więzieniu przy ul. Zamarstynowskiej wczoraj w nocy w zamiarze samobójczym usiłowała struć się sublimatem była legionistka 20-letnia FranciszkaCz.. Po przepłukaniu żołądka Pogotowie ratunkowe odwiozło desperatkę w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

(—) **Lwowski dorożkarz.** Za jazdę z pl. Maryackiego na dworzec kolejowy zażądał dorożkarz jednokonny nr. 37 od koncypienta adwokackiego Arona Milecha tylko... 100 m. p. Sprawa oparła się o policyę, bo zawzięty lwowski dorożkarz odmówił wprost jazdy za niższą cenę, aczkolwiek była ona wyższą ponad taryfę.

—o—

Związek Adwokatów polskich. We wtorek dnia 8 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Tow. Politechnicznego referować będzie Prezes Dr. Antoni Dziędzielewicz e współreferować Kol. Dr. Seweryn Paneth, zasady projektu nowego statutu adwokatury polskiej. 2292

—o—

Nadużycia żandarmskie przed sądem wojsk.

Lwów, 7 czerwca.

(s—i) Przed trybunałem wojskowym sądu O. G. stanęli trzej żandarmi, a to: sierżant J. Baran, oraz st. żołn. K. Ernest i E. Szygowski, oskarżeni o zbrodnię z § 380 w. u. k. oraz o cały szereg innych deliktów. Dla przykładu przytoczymy z obszernego aktu oskarżenia kilka faktów, ilustrujących metody śledcze żandarmów wymienionych. Tak np. podczas rewizyi w Nahujowicach obili Olenę Świerniak, wymierzając jej

po położeniu na ławie około 20 plag

na obnażoną tylną część ciała. O pięć plag więcej otrzymała również na ławie Malania Czapłowa, mąż zaś jej został tak silnie przez nich zbity kijami, że wskutek odniesionych uszkodzeń popadł w dłuższą chorobę. Katarzyna Franko została nie tylko obita, lecz nadto jeden z żandarmów

kopnął ją tak silnie w podbrzusze,

że musiała leczyć się u lekarza. Używali też tortur, gdyż Iwanowi Hramowi założyli na nogi jakieś kleszcze, poczem dali mu

25 plag w pięty,

skutkiem czego chłopisko przeleżał dłuższy czas w łóżku. Nad Wasylem Popykiem, chcąc wymusić na nim przyznanie się do winy,

„pastwili się w barbarzyński sposób“

powiada akt oskarżenia najwyraźniej, tak, że zalał się krwią. U Wasyla Kybzy po obiciu go poprzedniem zabrali futro, oraz pewną ilość żyta. Stefanowi Klimakowiczowi wymierzyli również

kilkadziesiąt razów w pięty.

Ponadto oskarżeni zostali o cały szereg bezprawnych rekwizycyi zboża.

Rozprawa została wszelako odroczona celem powołania nowych świadków.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 7 czerwca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądaj
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	367·50	—·—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	490·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—38	567·—	—·—
Bank hipot. ziemski 400—24	339·50	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	418·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395·50	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	700·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	490·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“ 200	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“ 400—100	13300·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	980·—	1050·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
„Oikos“, zakł. przem. drzewn. 1428—00	3045·—	—·—
Polska nafta 700	945·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 1200·—	462·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2500·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—6	945·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—00	1491·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1505·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	67·55	68·25
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	71·35	71·05
Bank hip. gal. 4 prc.	69·30	70·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	69·65	70·35
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	70·70	71·40
Bank kraj. gal. 4 prc.	67·20	67·90
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	71·22	71·92
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	57·20	67·90
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	69·30	70·—

Oblig. za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	68·60	69·30
Komun. Banku kraj. 4 prc.	65·80	66·50
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	65·80	66·50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	67·20	67·90
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	65·10	65·80
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	65·10	65·80
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	65·80	66·6
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	66·85	67·55
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	67·20	67·90
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 4 prc.	62·30	63·—

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	238·—	252·—
„ „ (po 500)	245·—	259·—
„ „ drobne	205·50	220·0
Ruble Dumskie (po 1000)	52·50	59·50
„ dumskie (po 250)	38·50	45·50
Karbowańce (po 1000)	16·80	22·40
Grzywny (po 500 i wyższe)	14·—	19·60
100 franków franc.	1355·—	1505·—
100 franków szwajc.	3360·—	3500·—
1 funt szterlingów	630·—	770·—
1 dolar ameryk.	175·—	189·—
1 dolar kanad.	133·—	147·—
Marki niemieckie po 1000	469·—	483·—
100 marek niem.	448·—	462·—
Lei rumuńskie po 500	357·—	371·—
Lei rumuńskie drobne	266·—	280·—
Liry włoskie	980·—	1120·—
Czeskie korony	371·—	385·—
Korony austr. niem. stempl.	77·—	91·—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	630—770
„ „ Paryż	1400—1540
„ „ Zurych	3500—3640
„ „ Pragę	427—448
„ „ Wiedeń	98—112
„ „ Berlin	472·50—486·50
„ „ Nowy Jork	175—189
„ „ Medyolan	1015—1155

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 4%

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 7. czerwca.

Słaby ruch na giełdzie trwa nadal.

Dewiza na Berlin była poszukiwana i uzyskała u nas kurs 480, podczas gdy w Warszawie była o 20, a w Krakowie o 12 punktów niższą.

Grzywny i karbowańce idą w górę.

Na ogół kursa znacznie słabsze, dolary i franki spadły o kilka punktów, marki niemieckie są tańsze, tylko lei rumuńskie wykazują zwyżkę kursu o 10 punktów.

Dewiza na Wiedeń spadła o 10 punktów i notowała w końcu 102. Tendencya wyraźnie zniżkowa, usposobienie bez ochoty.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 7 czerwca.

(§) Magistrat swoje, a przekupnie swoje. Ogłoszono taryfę maksymalną na jarzyny i świeże owoce; ale kogo ona obowiązuje? Jak wygląda taryfa sama? Magistrat sprzedaje we wszystkich sklepach miejskich kartofle po 2 kor. 40 hal., sprzedaje je w ilości nawet do 100 kilo tak, że każdy się może zaopatrzyć, a sam ustanawia w taryfie cenę na 3 kor. 50 za kilo. Ale i tej wygórowanej ceny nikt na targu się nie trzyma, gdyż dziś sprzedawano kartofle całkiem jawnie po 5 kor. za kilo. Poza tem dzisiejszy targ okazał pewną zniżkę ceny w porównaniu z cenami zeszłotygodniowemi: Czereśnie spadły na 24 Mk. za kilo (cena taryfowa 20 Mk. p.), wiązka młodej marchwi 1 Mk. p. 50 (cena taryfowa 70 f.), kilo buraków 2 Mk. p. (cena taryfowa 70 f.) Mleko notowano za litr 9 Mk. p. zamiast 7 Mk., kwaśna śmietana 32 Mk. zamiast 16 Mk., a świeży ser zamiast 28 Mk. — 32 Mk. Popyt za wszystkimi towarami znaczny. Chłopa, który przywiózł na targ poziomki formalnie oblegano, bijąc się o najmniejszą porcyę.

RUCH NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 6 czerwca.

(Telef.). Ruch na giełdzie krakowskiej nieco słabszy, częściowo także wskutek prowadzenia po raz pierwszy notowań w walucie markowej. W papierach lokacyjnych, akcyach bankowych i przemysłowych, zastój zupełny. Jedynie poszukiwano akcye P. T. H. z pierwszej i drugiej emisyi, płacąc za nie 486 marek. Również i akcye handlowej spółki „Impex“ znalazły chętnych nabywców, kurs których osiągnął 282 marek. W walutach i dewizach pewne ożywienie przy prawie niezmienionym poziomie kursowym. Marki niemieckie a 1000 marek podniosły się na 462 marek w stosunku do 442 z 5 bm. Dolary podniosły się bardzo nieznacznie, bo zaledwie o 2 punkty. Sporadyczna transakcya z dolarami kanadyjskimi osiągnęła kurs 142.25 marek. Również sporadyczna transakcya na Medyolan osiągnęła 11.62 marek. Dewiza na Berlin z początkiem giełdy osiągnęła 476 marek, ku końcowi giełdy spadła na 457.50 marek.

Z giełdy warszawskiej.

Warszawa, 8 czerwca.

(Telef.) (m) Usposobienie dla papierów procentowych spokojne. Ruble prawie bez zmiany. Ruble carskie po 500 rs. 261—262—261, ruble dumskie 1000 rs. 63—66—64, ruble złote 94, franki francuskie 13·90—14·10, funty angielskie 730, dolary Stanów Zjednoczonych 180—177, czeki na Berlin 470—460, Akcye Rudzki 3.100, Lilpopy 4100, Warszawskie Tow. handlu i żeglugi 1.200, Bank handlowy w Warszawie 2 600.

Kronika sportowa.

Lwów, dnia 7 czerwca.

„Wisła“, słynna krakowska drużyna, zjeżdża w niedzielę, dnia 13 czerwca br. do Lwowa, celem rozegrania matchu-rewanżu z „Pogonią“. Ostatnie spotkanie tych drużyn przyniosło zwycięstwo „Pogoni“. Bliższe szczegóły tej senzacyi sportowej podamy.

„Cracovia“ - „Jutrzenka“ 9:0. Drugi match o mistrzostwo A klasy okręgu krakowskiego przyniósł łatwe zwycięstwo „Cracovii“. Jutrzenka jest drużyna bardzo słaba i marna, tak, że „Cracovia“ nie zadawała sobie wiele trudu, celem uzyskania 9 bramek.

Drużyna 20 p. p. z Krakowa — Wojskowy Klub sportowy (Warszawa) 5 : 2. We czwartek w parku Agrykoli odbył się match między temi drużynami, który przyniósł zwycięstwo drużynie 20 pp. Drużyna 20 pp. przedstawiła się wcale dobrze, jest zgrana, to też zaraz od początku uchwyciła inicyatywę w swoje ręce, rzadko po-

zwalając atakować Warszawiakom. Publiczności, mimo niepewnej pogody i ulewnego deszczu podczas gry zebrało się dość wiele.

Tarnów. „Tarnovia" w zawodach o mistrzostwo B kl. bije „Samson" z Tarnowa 1:0. Sędziował p. Seidner z Krakowa.

Polscy harcerze na zlot do Londynu. Minister spraw zagranicznych, p. Patek, przyjął w dniu 1. czerwca delegacyę harcerstwa w osobie ks. Jana Manersbergera, zastępcy przewodniczącego Z. H. P. i p. H. Glassa, członka Głównej kwatery. Delegacya prosiła o poparcie delegacyi harcerskiej drużyny przedstawicielskiej na skautowy zlot międzynarodowy, który odbędzie się latem br. w Londynie. Pan minister bardzo się zainteresował sprawą i przyobiecał swą pomoc. Dowiadujemy się z głównej kwatery, że angielska Boy Scouts Association nie tylko ofiarowała pokrycie kosztów utrzymania naszej drużyny w Anglii, ale postarała się o bezpłatny przejazd kolejami i o ułatwienia paszportowe. Drużynę polską ma prowadzić do Anglii dr. Tadeusz Strumiłło, drugi zastępca przewodniczącego związku i naczelny inspektor harcerstwa z ramienia Min. oświaty.

Posiedzenie Wydziału L. K. S. „Pogoń" odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu klubowym, przy ul. Zyblikiewicza 17, I. p.

KOMUNIKAT.

—o—

CHLEB.

W okresie kart chlebowych rozpoczynającym się w środę dnia 9. czerwca sprzedawać będą sklepy miejskie, rejonowe i konsumy prócz normalnej racyi t. j. 800 gramów chleba na kartkę chlebową, jeszcze chleb na kartki mączne a to po jednym bochenku chleba na każde przedłożone trzy kartki mączne.

W sklepach zapasowych chleb dodatkowy nie będzie wydawany, dlatego kupujący winni oddawać kartki chlebowe wraz z odcinkami mącznymi.

Cena chleba musi być z powodu podwyższenia ceny mąki białej amerykańskiej z kwoty 4 marek 50 fen. na 11 marek za kg. podniesioną z 4 marek 90 fen. na 9 marek 45 fen. (K 13·50) za bochenek o wadze 800 gramów.

Wzywa się kupców rejonowych dzielnicy I., II., III., i IV. by zgłosili się w Zakładzie aprowizacyjnym dnia 8. czerwca we wtorek, kupców rejonowych dzielnicy V. i VI. oraz zarządców konsumów dnia 9. czerwca we środę, zaś zarządców zakładów dnia 10. czerwca w czwartek celem wykupna asygnat na chleb. 2310

Miejski Zakład aprowizacyjny.

OGŁOSZENIA

NEKROLOGIA

†

Ferdynand Adam Guźkowski

właściciel dóbr Ostrożec, pow. Mościska

zmarł we Lwowie, po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 7 czerwca 1920 r., przeżywszy lat 70.

W smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w czwartek dnia 10 czerwca 1920 r., o godzinie 10-tej rano z **kaplicy Boimów** na cmentarz Łyczakowski. 2262

---

†

Dr. Włodzimierz Hordyński

adwokat, emer. sędzia, uczestnik powstania z roku 1863/4.

zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 7 czerwca 1920. przeżywszy lat 76.

Odprowadzenie zwłok Zmarłego odbędzie się w środę dnia 9 czerwca br. o godz. 5 po poł. z kryty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który ten smutny obrzęd zaprasza krewnych i przyjaciół

2261 **RODZINA.**

NAUKA I WYCHOWANIE

POSADY I PRACA

Praktykant biurowy, płatny, z ładnem pismem, dobry rachmistrz, poszukiwany do buchalteryi handlowej i fabrycznej. — Zgłoszenia pod „Przyszłość" do Administracyi. 2247

Apteka obwodowa w Żółkwi poszukuje zarządcy. Zgłoszenia tamże. 2165

Żeńców, robotników rolnych, sezonowych, służbę, oficyalistów — poleca „Agencya Pracy", Stanisławów — Matejki 12. 2143

Buchalter (ka) znajdzie zaraz stałe zajęcie. „Hapede". Handlowe i Przem. Tow. Drzewne, Sp. z ogr. poręką we Lwowie, Jagiellońska 5—7. 2040

Aspirant farmacyi z rozpoczętą praktyką znajdzie umieszczenie w aptece prowincyonalnej. Zgłoszenia u M-ra Goldsteina, apteka Kajetanowicza, Lwów, ulica Słoneczna. 2290

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poważnej bezdzietnej rodzinie odnajmę na czas wakacyj (8 tygodni) 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Winogrodzki, Nowy Świat 18, Lwów. 2284

Pokoje umeblowane z pościelą, usługą, elektryką do wynajęcia. Zgłoszenia „500", biuro ogłoszeń Brücka Kościuszki 2. 2244

Poszukuję 4—5 pokoi z komfortem. Listy „Komfort", biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 2289

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Pantofel i boksowe nr. 35, nowe, do sprzedania. Gródecka 4, III. p., wchód przez ganek. 2221

Poszukuję pompy do pompowania wody przy kopaniu torfu. Obszar dworski Urlów, p. Zborów. 2144

Kupuje i płaci najwyższe ceny za rzeczy luksusowe codziennego użytku. Na składzie meble. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych. Paris a 11. 2102

Kosy w większej ilości, cyrkularki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i zolników, sprzeda firma Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 866

Dywan perski (buchara) do sprzedania ul. Listopada 7, drzwi 18 od 3—5. 2281

Maszyna do odkuwania (American vacuum-cleaner) kompletna, prawie nowa, okazyjnie do sprzedania. Oglądać w Zakładzie tapet i sztukateryi S. Weiss, ulica Sobieskiego 2. 2283

Motor ropny „Bolinder", 5—8 siły koni, zaraz na sprzedaż, wiadomość: inżynier Goebel, Kołomyja. 2288

Fortepian krzyżowy tanio sprzedam, Markiewicz, Szeptyckiego l. 6. 2286

Kasę ogniotrwałą nr. III. oddam we Lwowie w drodze zamiany lub odkupienia mi takiej samej we Wiedniu. Nabywca zaoszczędzi drogie koszta przewozu cła i opakowania. Bliższe informacye ul. Wolność 5 u właściciela. 2285

Sprzedam lodownię, buciki i koszulki trykotowe (Rudelleibchen) i inne rzeczy, Kościuszki 3, II. piętro na prawo. 2246

Urządzenie trzech pokoi i kuchni do sprzedania ewentualnie mieszkanie. Zgłoszenia „44", biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 2245

ROZMAITE

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Włodzimierza Widte. 2282

100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorzędnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HORCH, STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD itd.

ma natychmiast do odstąpienia firma: **Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star“ Kraków, Sławkowska 32**

PRZEZ PANIE!

dawno oczekiwany, prawdziwy proszek perłowy „DOSTALA“ — już nadszedł do wyłącznego składu DOMU HANDLOWEGO 2183

S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7.

Sprzedaż pojedyńcza i hurtowna.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie.

Willę parterową

z ogrodem owocowym o 4 pokojach z kuchnią i werandą, z komfortem przy ul. Wuleckiej, pięć min. do tramwaju, za 230.000 M. p. — sprzeda

„FORTUNA“

Lwów, ul. Frydrychów l. 8, trzecie piętro, od godz. 3—6 popoł. 2209

„DOSTALA“

PROSZEK PERŁOWY do mycia dla PAŃ — poleca póki zapas starczy — DOM HANDLOWY

S. FEDERA, LWÓW, ulica Sykstuska l. 7.

Sprzedaż pojedyńczo i hurtowrie, wysyłki na prowincyę odwrotnie. 2181

Każda gospodyni każdy kucharz

używa wyłącznie ekstraktu

WORRI

który wzmacnia wszelkie potrawy i dodaje im wyśmienitego smaku. 1964

Wszędzie do nabycia!

CUDOWNIE!

upiększający cerę „PROSZEK PERŁOWY PRAWDZIWY DOSTALA“ — nadszedł mały transport do DOMU HANDLOWEGO 2182

S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7.

Wysyłki na prowincyę odwrotnie, sprzedaż hurtowna i detaliczna.

APTEKOM!

droguer yom itp., poleca po cenach fabrycznych wstrzykawki „SIGMUNTA i watę Dra BRUNSA

DOM HANDLOWY

S. FEDERA, Lwów, ul. Sykstuska l. 7. 2249

NAGNIOTKI!

odciski usuwa radykalnie płyn „KLAWIOL“ — poleca

DOM HANDLOWY

S. FEDERA, LWÓW, ul. Sykstuska l. 7. 2250

OBUWIE MĘSKIE, DAMSKIE i DZIECINNE

SANDAŁKI skórzane (sprzedaż także hurtownie). BIAŁE DAMSKIE WYSOKIE i pantofelki. RENIFERY wysokie. RENIFEROWE pantofelki i półbuciki poleca

Magazyn Obuwia (L. T. Skrzypek) Lwów, Pasaż Mikolascha

2297

Chłopców biurowych

możliwie już z praktyką — poszukuje **Koncern naftowy „DU NORD“**, Lwów, ul. Krasickich l. 18 a. — Zgłoszenia od godz. 9—11 i od 3—5, w dnie powszednie. 2236

UBRANIA

męskie i damskie farbuje się wyśmienicie na różne kolory **FARBAMI**, poleconemi przez DOM HANDLOWY

S. FEDERA, LWÓW, UL. SYKSTUSKA 7. 2248

500-markowe akcye Polskiego Przemysłu Korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcyę przyjmują pierwszorzędne banki. — Jest to pierwsza w Państwie Polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacyi korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencyę zagraniczną. **Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcyi niewątpliwe.**

Prospekty i deklaracye wysyła bezpłatnie

Spółka akc. POLSKIEGO PRZEMYSŁU KORKOWEGO

Warszawa, ul. Żórawia 1. 1616

Ważne dla dentystów!

Przyjechałam z Warszawy, — przywiozłam materyały dentystyczne w wielkim wyborze, — pierwszej jakości.

Ceny przystępne.

Kupuję także stare zęby.

Proszę o odwiedziny.

POZOSTAJĘ TYLKO KILKA DNI.

Przyjmuję od 8 rano do 7 wieczor. bez przerwy.

R. SZPINAK, Warszawa, obecnie LWÓW, HOTEL GRAND Nr. 16. 2178

ARMATURY

DO KOTŁÓW i MASZYN PAROWYCH

wodowskazy, smarownice, kurki, wagi sprężynowe (Sprin belanze), wentyle parowe i gazowe, kompozycye, cyna, kolby do lutowania i Schlaglotu poleca 1796

Fabr. Skład towarów metalowych i artykułów techn.

„WENTYL“ Lwów, Grodecka 35

Bižuteryę w złocie i srebrze

poleca

MAGAZYN JUBILERSKI

J. BADOWSKI

(założony w r. 1864).

LWÓW, ul. Batorego, wejście od ul. Bourlarda 2, I. p.

Za złoto, srebro i drogie kamienie płaci się wysokie ceny. 21647

WINA

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE

PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA

HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3



CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Państwowy Urząd Węglowy

niniejszem ogłasza, że obrachunek za węgiel i koks Górnośląski dostarczony w ciągu miesięcy: grudnia 1919, stycznia, lutego, marca i kwietnia 1920 r., dokonywany dotąd na podstawie cen prowizorycznych, ogłaszanych w swoim czasie w gazetach, obecnie zostaje ostatecznie uskuteczniony zgodnie z rzeczywistym kursem marki niemieckiej w odnośnych miesiącach na podstawie niżej wskazanych cen zasadniczych definitywnych.

WĘGIEL	loco wagon kopalnia	f-co komora gran. polska	
Grudzień-Styczeń	Mk. 521·75	Mk. 553·—	za 1 tonnę
Luty	„ 434·35	„ 458·50	
Marzec	„ 587·65	„ 617·—	
Kwiecień	„ 880·45	„ 917·50	

Ceny powyższe są obliczone bez włączenia w nie 10% podatku komunalnego.

KOKS za 1 tonnę f-co komora graniczna polska.

Grudzień-Styczeń	Mk. 895·—	Luty	Mk. 775·—
Marzec	„ 1045·—	Kwiecień	„ 1560·—

Zgodnie z powyższem Państwowy Urząd Węglowy nadmienia, że niezależnie od rozesłanych w swoim czasie rachunków prowizorycznych będą sporządzone i rozesłane rachunki ostateczne za wyżej wymienione miesiące. Różnice wynikające z rachunków ostatecznych w porównaniu z rachunkami prowizorycznymi należy niezwłocznie wnieść do Państwowej Kasy Pożyczkowej na rachunek Państwowego Urzędu Węglowego, celem uniknięcia zwłoki w dalszej dostawie. 2256



Biuro Techniczno-Handlowe

„Inż. O. KALWARYJSKI“

w Warszawie, 1031

ul. Wilcza l. 31, — Telef. 272-92.

Własna walcownia i odlewnia metali

poleca zawsze na składzie duży wybór blach mosiężnych, miedzianych jak również drut miedziany i mosiężny.

KUPNO I SPRZEDAŻ METALI.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.